

BIULETYN INFORMACYJNY

WEWNĘTRZNA PUBLIKACJA OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA REFERENDARZY SĄDOWYCH



AKTUALNOŚCI

- ⇒ postanowieniem z dnia 25 maja 2004r, sygn. akt KR XI Ns.Rej.KRS 7659/04/329 zostały zarejestrowane zmiany w składzie Zarządu i zmiany Statutu Stowarzyszenia, będące wynikiem uchwał Walnego Zebrania Członków w dniu 27 marca 2004r;
- ⇒ w dniu 26 maja 2004r Zarząd Stowarzyszenia złożył do organu nadzoru – Prezydent Miasta Krakowa odpis postanowienia z dnia 25 maja 2004r, sygn. akt KR XI Ns.Rej.KRS 7659/04/329 wraz z odpisem protokołu Walnego Zebrania Członków z dnia 27 marca 2004r;
- ⇒ w dniu 26 maja 2004r Zarząd Stowarzyszenia złożył do Urzędu Skarbowego Kraków Stare Miasto odpis postanowienia z dnia 25 maja 2004r, sygn. akt KR XI Ns.Rej.KRS 7659/04/329 wraz z danymi Członków Zarządu Stowarzyszenia celem aktualizacji danych;
- ⇒ pismem z dnia 27 maja 2004r do Zarządu Stowarzyszenia zwrócił się Mentor SA z siedzibą w Toruniu – spółka działająca na rynku ubezpieczeniowym ze swoją ofertą, skierowana do środowiska referendarzy sądowych; w dniu 04 czerwca 2004r Zarząd Stowarzyszenia zwrócił się do Mentor SA o przesłanie oferty w formie elektronicznej, celem jej rozpowszechnienia wśród członków Stowarzyszenia; w dniu 09 czerwca 2004r oferta została przesłana na adres Przewodniczącego Zarządu i w tym samym dniu została rozesłana pocztą elektroniczną władzom Stowarzyszenia i Delegatom Sekcji;
- ⇒ w dniu 11.06.2004r Zarząd Stowarzyszenia otrzymał oficjalne zaproszenie od Zarządu EUR do uczestnictwa w Konferencji EUR w Luksemburgu w dniach 29.09.2004r -03.10.2004r;
- ⇒ w dniu 11.06.2004r Zarząd Stowarzyszenia otrzymał od Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich informację o zmianie na stanowisku Prezesa Zarządu Głównego w osobie Sędziego Sądu Najwyższego – prof. dr hab. Jacka Sobczaka;
- ⇒ w dniu 02 lipca 2004r Zarząd Stowarzyszenia ponownie zwrócił się do Biura Informacji w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o zmianę adresu strony internetowej Stowarzyszenia na www.referendarz.pl w związku ze zmianą domeny – 16 lipca 2004r na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości dokonano zmiany adresu strony internetowej Stowarzyszenia na www.referendarz.pl;
- ⇒ w dniu 10 lipca 2004r odbyło się w Krakowie zebranie Zarządu Stowarzyszenia, podczas którego Zarząd podjął uchwały w przedmiocie m.in.: zmian w treści *Regulaminu prac Zarządu (...)*, wykreślenia wskazanych osób z listy członków Stowarzyszenia, powołania zgłoszonych osób do zespołów tematycznych (ds. współpracy międzynarodowej i legislacyjnej) oraz do zespołu redakcyjnego, ustalenia zasad na wyboru przedstawicieli Stowarzyszenia na konferencję EUR w Luksemburgu, omówienie przygotowania materiałów dla Zarządu EUR w przedmiocie europejskiego nakazu zapłaty i opracowania zestawienia przepisów o instytucji referendarza sądowego w Polsce itp.;
- ⇒ w dniu 12 lipca 2004r Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o możliwość dofinansowania, ze środków resortu, wyjazdu 3 przedstawicieli Stowarzyszenia na organizowaną w dniach 29.09.2004r – 03.10.2004r przez Europejską Unię Referendarzy Konferencję w Luksemburgu – pismem z dnia 29 lipca 2004r (znak DWM 484-600/944/03) Departament poinformował, że Minister Sylwester Królak wyraził zgodę na pokrycie przez Ministerstwo Sprawiedliwości kosztów udziału jednego przedstawiciela Stowarzyszenia w spotkaniu organizowanym w Ragusie przez EUR w łącznej sumie 5.360 PLN;
- ⇒ w dniu 06 września 2004r Zarząd Stowarzyszenia przedstawił Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej ds. Zmian w Kodyfikacjach stanowisko Stowarzyszenia w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk sejmowy nr 2500); w dniu 15 września 2004r Zarząd Stowarzyszenia otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w posiedzeniu Podkomisji do rozpatrzenia powyżej opisanych projektów (na dzień 21 września 2004r);

- ⇒ w dniu 07 września 2004r Zarząd Stowarzyszenia otrzymał zaproszenie od Niemieckiego Związku Referendarzy Sądowych (Bund Deutscher Rechtspfleger) na 31. Dni Referendarza Sądowego w Niemczech – Karlsruhe w dniu 21.10.2004r;
- ⇒ w dniu 10 września 2004r Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Departamentu Centrum Szkolenia Kadr Wymiaru Sprawiedliwości w Ministerstwie Sprawiedliwości z prośbą o zorganizowanie i przyjęcie cyklu szkoleń dla referendarzy sądowych z zakresu powierzonych im czynności oraz ujęcie tych szkoleń w programie szkoleń przewidzianych na 2005r;
- ⇒ w dniach 17-19 września 2004r odbył się w Polańczyku IV Ogólnopolski Zjazd Referendarzy Sądowych, zorganizowany przez Sekcję Rzeszowską Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych oraz Skarbnika Stowarzyszenia – p. Anetę Malmuk – Cieplak;
- ⇒ w dniu 21 września 2004r przedstawiciele Stowarzyszenia wzięli udział w posiedzeniu Podkomisji do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk sejmowy nr 2500 i nr 2696);

OGŁOSZENIA

W dniu 10 lipca 2004r Zarząd Stowarzyszenia powołał:

- ⇒ Zespół ds. Współpracy Międzynarodowej w składzie: Marcin Budziak (Gdańsk), Anetta Malmuk – Cieplak (Katowice), Monika Głębikowska (Warszawa), Wioletta Pisarek (Warszawa), Anna Ludwicyńska (Wrocław), Sławomir Łakomy (Poznań);
- ⇒ Zespół Legislacyjny w składzie: Edyta Karasek (Wrocław), Maciej Neusser (Kraków), Tomasz Palmirski (Kraków), Piotr Kossak (Kraków), Marcin Budziak (Gdańsk), Anna Władyka (Rzeszów), Wojciech Sroka (Nisko), Tomasz Woźniak – Myszka (Poznań), Paweł Rogowicz (Katowice);
- ⇒ Zespół Redakcyjny w składzie: Marcin Budziak (Gdańsk), Maciej Neusser (Kraków), Piotr Kossak (Kraków), Anna Ludwicyńska (Wrocław), Tomasz Woźniak – Myszka (Poznań).

FORUM

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych a Europejska Unia Referendarzy

W dniach 29.09.2004r - 03.10.2004r Zarząd Stowarzyszenia będzie reprezentowany przez p. Marcina Budziaka na Konferencji EUR w Luksemburgu.

Sprawozdanie z przebiegu Kongresu zostanie opublikowane w najbliższym numerze naszego Biuletynu.

Nasze publikacje: poglądy i postulaty legislacyjne

W niniejszym numerze przedstawiamy treść pisma z dnia 06 września 2004r skierowanego na ręce P. Cezarego Grabarczyka – Przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji ds. Zmian w Kodyfikacjach przy Sejmie RP, zawierającego postulaty i propozycje Zarządu Stowarzyszenia w związku z rządowym projektem zmian ustawy kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych (druk sejmowy nr 2500).

Zaznaczenia wymaga, że propozycje i postulaty zawarte w przedmiotowym piśmie zostały przedstawione i opracowane przy znacznym zaangażowaniu referendarzy, głównie z okręgu warszawskiego, gdańskiego, katowickiego oraz krakowskiego.

Szanowny Panie,

W imieniu Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych przedstawiam stanowisko Stowarzyszenia w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk sejmowy nr 2500).

Obowiązująca od dnia 01 października 2001r. ustawa z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (PrUSP) po raz pierwszy w sposób kompleksowy uregulowała pozycję referendarza sądowego w systemie sądownictwa powszechnego.

Po ponad dwóch latach obowiązywania przepisów nowej ustawy, środowisko referendarzy sądowych, reprezentowane przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Referendarzy Sądowych, pragnie zasygnalizować konieczność dokonania zmian we wskazanej ustawie. Zmiany, te z całą pewnością wpłyną pozytywnie na sytuację referendarzy sądowych, a co za tym idzie wywrą one pozytywny wpływ na funkcjonowanie wydziałów sądów powszechnych, w których są zatrudnieni referendarze sędziwi.

Celem powołania instytucji referendarza sądowego było odciążenie sędziów od wydawania orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym w wydziałach wieczystoksięgowych oraz w wydziałach rejestrowych sądów powszechnych.

W przeciągu niemal 5-ciu lat funkcjonowania w praktyce sądowej instytucji referendarza sądowego, należy stwierdzić, iż zdała ona w pełni egzamin. Wydziały, w których zatrudniono referendarzy sądowych znacznie lub całkowicie zmniejszyły zaległości.

Z uwagi na te pozytywne aspekty wprowadzenia do polskich sądów powszechnych referendarzy sądowych oraz na to, iż sprawdzili się oni w praktyce, uzasadnionym wydaje się obdarzenie osób wykonujących ten zawód większym zaufaniem poprzez wprowadzenie zmian znacznie rozszerzających zakres ich obowiązków zawodowych a także zmian umożliwiających podnoszenie im kwalifikacji i awans zawodowy.

Oprócz rządowych propozycji ujętych w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk sejmowy nr 2500 z dnia 05

lutego 2004r), które w pełni są akceptowane przez środowisko referendarzy sądowych, poniżej pozwalamy sobie przedstawić propozycje, jakie naszym zdaniem powinny znaleźć się w nowelizacji powyżej wskazanych ustaw.

I.

W ustawie z dnia 17 listopada 1964r Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964r, Nr 43, poz. 296 z późn. zmianami) proponuje się wprowadzenie następujących zmian:

w art. 694⁸ dodaje się § 2¹ w brzmieniu:

„§ 2¹. W postępowaniu rozpoznawanym przez sąd na skutek wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego uzupełnienie braków, z powodu których nastąpiło oddalenie wniosku bądź odmowa wpisu do rejestru lub księgi wieczystej, podlega odrębnej opłacie jak za wpis, jeżeli braki stanowiły zasadną przyczynę nieuwzględnienia wniosku. W takim wypadku Sąd wzywa skarżącego do uiszczenia stosownej opłaty pod rygorem zwrotu wniosku.”

Proponowana zmiana ma na celu zrównanie sytuacji prawnej podmiotów, wobec których zasadnie lub prawomocnie oddalono wniosek lub odmówiono wpisu i oderwanie tej sytuacji od faktu złożenia skargi lub nie. Zapobiec ma to także sytuacji wykorzystywania instytucji skargi na orzeczenie referendarza do zmniejszenia kosztów postępowania oraz wykorzystania skargi jako możliwości korekty wadliwego wniosku i kolejnego terminu do uzupełnienia braków wniosku.

Powyżej wskazane koszty konieczne są do poniesienia przez wnioskodawcę w przypadku braku złożenia skargi. Oddalenie wniosku, czy też odmowa wpisu – w przypadku chęci podtrzymania wniosku – skutkuje koniecznością ponownego uiszczenia wpisu, podczas gdy w tej samej sytuacji złożenie skargi umożliwia uzupełnienie braków na etapie tegoż postępowania bez konieczności ponoszenia takich kosztów – skarżący podtrzymuje swój wniosek składając skargę i ponosi jedynie koszty wpisu od skargi. Tym samym w analogicznej sytuacji prawnej tj. zasadnego oddalenia wniosku albo odmowy dokonania wpisu – w zależności od zachowania podmiotu, jego znajomości przepisów zostaje on postawiony w odmiennej sytuacji prawno – finansowej wobec sądu.

Sytuacja ta, poparta ogólnopolską praktyką rozpoznawania skarg na orzeczenie referendarza, negatywnie wpływa także na statystykę rozpoznawania i uwzględniania skarg w stosunku do orzekających referendarzy sądowych. Taka praktyka w ocenie Stowarzyszenia, jako z gruntu niesprawiedliwa, nie powinna mieć miejsca.

Tym samym zmiana, którą proponujemy wydaje się uzasadniona i konieczna.

II.

W ustawie z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001r., Nr 98, poz. 1070 z późn. zmianami) proponuje się wprowadzenie następujących zmian:

w art. 148:

w § 2 skreśla się słowa: „referendarzy sądowych”

W art. 2 § 1a ustawy – Kodeks postępowania cywilnego został zawarty zapis, że:

Czynności w postępowaniu cywilnym mogą wykonywać działający w sądach referendarze sądowi. W zakresie czynności im powierzonych referendarze sądowi posiadają kompetencje sądu, z uwzględnieniem przepisów art. 518¹ § 1 i 2.

W dniu 28 maja 2004r Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 965).

Uchwalone zmiany dotyczą również instytucji referendarza sądowego. W księdze pierwszej, w tytule I – Sąd, w dziale II – Skład Sądu, dodano art. 47¹ w brzmieniu: *Referendarz sądowy może wykonywać czynności w postępowaniu cywilnym w wypadkach wskazanych w ustawie. W zakresie powierzonych mu czynności referendarz sądowy ma kompetencje sądu, chyba że ustawa stanowi inaczej.*

Jak wynika z powyższego, istniejący zapis art. 2 § 1a ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (o przytoczonej powyżej treści) ostatecznie rozstrzygnął problem pozycji ustrojowej i statusu zawodowego referendarza sądowego w systemie polskiego wymiaru sprawiedliwości oraz ujedynolicił pozycję ustrojową jaką referendarz posiada w prawodawstwie państw – członków Unii Europejskiej. Nadto wprowadzenie zapisu o powyższej treści potwierdziło także uprawnienia w zakresie czynności orzeczniczych, jakie faktycznie wykonują referendarze sądowi i do wykonywania których to czynności ustawodawca instytucję tę powołał.

Uzasadnienie wprowadzenia zmiany w art. 148 PrUSP wiąże się bezpośrednio z uzasadnieniem poniżej przedstawianych propozycji zmiany w art. 150 PrUSP.

w art. 150:

1) w § 5 skreśla się pkt 1

2) w § 5 skreśla się pkt 2

3) skreśla się § 6

4) w § 10 skreśla się zdanie drugie

Art. 150 § 5 pkt 1 PrUSP stanowi o możliwości rozwiązania stosunku pracy z referendarzem sądowym w drodze wypowiedzenia w razie otrzymania ujemnej oceny kwalifikacyjnej, potwierdzonej ponowną ujemną oceną, dokonaną nie wcześniej niż po upływie 3 miesięcy.

Zdaniem Stowarzyszenia, przepis ten ma na celu dokonywanie swoistej, dodatkowej weryfikacji zawodowej, w szczególności w zakresie oceny merytorycznej wydawanych przez referendarzy orzeczeń sądowych. Powyższe uregulowanie wydaje się klócić z całokształtem polskiego systemu sądownictwa, gdyż dokonywanie oceny merytorycznej wydawanych przez referendarzy sądowych orzeczeń narusza art. 150 § 4 PrUSP stanowiący, iż **referendarz sądowy w zakresie wykonywanych obowiązków jest niezależny.**

Obecne uregulowanie jest bowiem powieleniem kompetencji, przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38, poz. 218 z późn. zm.), dla prezesów sądów i przewodniczących wydziałów.

Należy też wskazać na obecne brzmienie art. 148 § 2 PrUSP, który daje delegację Ministrowi Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe zasady i tryb dokonywania

okresowych ocen kwalifikacyjnych referendarzy sądowych. Referendarze sądowi – zgodnie z odesłaniem do przepisów o pracownikach sądów i prokuratury – powinni podlegać okresowym ocenom kwalifikacyjnym. Minister Sprawiedliwości powinien z kolei określić, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady i tryb postępowania przy dokonywaniu ocen urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury (a na zasadzie odesłania również referendarzy sądowych) oraz tryb postępowania odwoławczego w tych sprawach. W aktualnym stanie prawnym, z uwagi na brak wydania wskazanego rozporządzenia, nie ma możliwości dokonywania ocen kwalifikacyjnych wskazanych osób, a co za tym idzie, cały przepis jest bezprzedmiotowy, albowiem brak przepisu wykonawczego czyni go przepisem pustym.

Biorąc pod uwagę uzasadnienie wskazane w niniejszej opinii przy postulowaniu wykreślenia słów „referendarze sądowi” w art. 148 § 2 PrUSP i w następstwie tego dokonanie tejże zmiany w postulowanym zakresie oraz wykreślenie pkt 1 z art. 150 § 5 PrUSP wskazana powyżej kwestia luki legislacyjnej stałaby się bezprzedmiotowa.

Kontynuując zagadnienie należy zwrócić uwagę, że przepis § 38 pkt 10 powyżej wskazanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych) przyznaje prezesowi sądu rejonowego, w którym zatrudniony jest referendarz sądowy, kompetencje w postaci możliwości wydawania stosownych zarządzeń, a także podejmowania odpowiednich środków w razie stwierdzenia w czynnościach sędziów i innych pracowników sądowych usterek lub uchybień – dotyczy to także referendarzy sądowych.

W przedmiocie kompetencji nadzorczych, przyznanych przewodniczącemu wydziału, zapis § 63 Regulaminu przewiduje:

- w pkt 6 – czuwanie nad właściwym poziomem orzecznictwa, organizowanie porad sędziów wydziału (jeśli w wydziale są zatrudnieni referendarze sądowi, także referendarzy sądowych) w celu omówienia zagadnień prawnych budzących wątpliwości, zagadnień w których orzecznictwo wydziału jest niejednolite oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego;
- w pkt 7 – zaznajamianie się z przebiegiem rozpoznawanych w wydziale spraw o budzącym wątpliwości stanie prawnym lub faktycznym i informowanie o nich okresowo prezesa sądu;
- w pkt 8 – czuwanie nad biegiem spraw, w których postępowanie trwa zbyt długo;
- w pkt 9 – kontrolowanie prawidłowości i terminowości wykonania orzeczeń;
- w pkt 13 – czuwanie nad terminowością sporządzania uzasadnień;
- w pkt 14 – zapobieganie powstawaniu zaległości, a w razie ich powstania – opracowanie planu ich usunięcia i kontrolowanie wykonania tego planu oraz informowanie okresowo prezesa sądu o stanie zaległości.

Analizując powyżej przytoczone kompetencje prezesów sądów i przewodniczących wydziałów należy stwierdzić, iż zawierają się w nich całościowe kompetencje nadzoru nad „jakością” pracy osób zatrudnionych w wydziale, w tym także referendarzy sądowych. Zatem niecelowym, zdaniem Stowarzyszenia, wydaje się powielanie kompetencji w zakresie prowadzenia okresowych ocen

kwalifikacyjnych, gdyż stały i permanentny nadzór nad pracą referendarzy sądowych sprawują przewodniczący wydziałów wraz z prezesami sądów, podejmując w razie potrzeby czynności zaradcze w postaci czynności porządkowych lub dyscyplinarnych.

Dodatkowo należy stwierdzić, iż każdy z wydziałów poddawany jest okresowo (średnio co 6 miesięcy) kontroli przez Sędziego Wizytatora Sądu Okręgowego. W trakcie wizytacji kontroli podlega całokształt pracy wydziałów, a w szczególności dokonywana jest merytoryczna ocena rozstrzygnięć w wyrywkowo wybranych sprawach. Ocenie podlega także terminowość rozpoznawania spraw. Należy też dodatkowo wskazać na planowe kontrole inspektorów Najwyższej Izby Kontroli poszczególnych wydziałów sądu.

Uregulowanie zawarte w treści art. 150 § 5 pkt. 1 PrUSP kłóci się także z treścią art. 151 § 4 PrUSP, według którego za naruszenie swoich obowiązków, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienie godności stanowiska, referendarz sądowy ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.

Biorąc pod uwagę wymienioną wyżej gamę instrumentów mających na celu zdyscyplinowanie oraz dbałość o właściwy poziom orzecznicy referendarzy sądowych, **niecelowym wydaje się utrzymywanie dodatkowego szczebla kontroli nad pracą referendarza sądownego.**

Poza możliwością naruszenia niezależności referendarzy sądowych takie uregulowanie pociąga bowiem za sobą również ujemne skutki finansowe dla budżetu, gdyż powołanie specjalnych komisji (komórek) kontrolnych spowoduje powstanie wymiernych kosztów w skali kraju.

Punkt 2 w § 5 art. 150 PrUSP statuuje możliwość rozwiązania stosunku pracy z referendarzem sądowym w drodze wypowiedzenia w razie zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia referendarza sądownego.

Stowarzyszenie proponuje wykreślenie tego zapisu z uwagi na fakt, że istniejący w obecnym brzmieniu § 10 art. 150 PrUSP stwarza możliwość przeniesienia referendarza sądownego do pełnienia obowiązków służbowych w innym sądzie, która może nastąpić w razie zniesienia sądu lub jego reorganizacji, a tym samym daje możliwość zachowania ciągłości zatrudnienia.

Zapis taki jest dalece uzasadniony także z uwagi na argumenty ekonomiki budżetowej, jak i ze względu na pozycję referendarza sądownego w ustroju sądów powszechnych.

Zwrócić także w tym miejscu należy uwagę na treść art. 135 § 3 PrUSP w myśl którego asesor sądowy, któremu nie powierzono pełnienia czynności sędziowskich, jest upoważniony do wykonywania czynności referendarza sądownego. Zapis ten (art. 135 § 3 PrUSP) praktycznie umożliwia zachowanie ciągłości stosunku pracy osobom, które z różnych przyczyn nie uzyskały możliwości powołania na urząd sędziego. Uregulowanie takie rodzi także poważną konkurencję zawodową dla już zatrudnionych referendarzy sądowych, jak i dla egzaminowanych, nielicznych aplikantów referendarskich. Zauważyć należy, że w świetle obecnego uregulowania referendarz sądowy nie posiada tak jak asesor sądowy, któremu nie powierzono pełnienia

czynności sędziowskich, możliwości zachowania ciągłości zatrudnienia, co jest regulacją daleko niesprawiedliwą, jak i wysoce niepokojącą.

Aktualna możliwość rozwiązania stosunku pracy z referendarzem sądowym w świetle brzmienia obowiązującego art. 150 § 6 PrUSP, w razie rozwiązania stosunku, pracy pociąga za sobą konieczność wypłacania referendarzowi odprawy w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia po ustaniu stosunku pracy. Skarb Państwa przez 6 miesięcy ma więc obowiązek wypłacać wynagrodzenie referendarzowi faktycznie „za darmo”.

Proponowana przez Stowarzyszenie zmiana, polegająca na wykreśleniu pkt. 2 w § 5, a w konsekwencji i § 6, zapobiegnie sytuacji, w której zaistniałaby konieczność zniesienia sądu lub jego reorganizacji skutkująca brakiem możliwości dla dalszego zatrudnienia referendarza. Propozycja Stowarzyszenia zapewnia referendarzowi sądowemu możliwość dalszego zatrudnienia w innym sądzie, na tym samym stanowisku. Rozwiązanie takie zapobiegnie także „zmarnowaniu potencjału” wykwalifikowanego, nierzadko z dużym doświadczeniem orzecznika. Ponadto należy tutaj wskazać, iż wykształcenie referendarza sądowego podczas 12-miesięcznej aplikacji referendarskiej, która ma charakter wyłącznie etatowy pociąga za sobą niemałe koszty. Zdaniem Stowarzyszenia, Skarb Państwa nie może sobie pozwolić na to, aby ustawa dopuszczała możliwość tak nieracjonalnego z ekonomicznego punktu widzenia rozwiązania.

Zaznaczenia wymaga, że obecne uregulowanie stwarzać może permanentny stan niepewności zawodowej dla zatrudnionych referendarzy sądowych. Chcielibyśmy w tym miejscu wskazać na ważki argument natury psychologicznej, który jakkolwiek w dotychczasowej praktyce parlamentarnej (przynajmniej w uzasadnieniach projektów zmian aktów ustawodawczych oraz nowych aktów), jako motyw legislacyjny winien doczekać się również większej uwagi – wszak adresatem ustaw są konkretni ludzie. Zwiększanie kontroli i nadregulacja odnosząca się do określonej grupy zawodowej rodzi w niej uzasadnione obawy, rodzi opór, kreuje (jawne bądź ukryte) negatywne postawy wobec przełożonych a tym samym odbija się negatywnie na wydajności i poprawności merytorycznej osób poddanych kontroli.

Stowarzyszenie postuluje więc odstąpienie od regulacji negatywnie ocenianej przez środowisko referendarzy – zwłaszcza, że jak dotychczas – dali oni jedynie uzasadnienie do zwiększenia zaufania do nich (zmniejszając zaległości) a nie do zaostrzenia postaw restrykcyjnych i tym samym wyrażania wobec ich braku zaufania, który to czynnik może przynieść efekt odmienny od oczekiwanego.

Propozycja wykreślenia § 6 oraz propozycja wykreślenia w § 10 zdania drugiego jest konsekwencją propozycji skreślenia w § 5 pkt 1 i 2.

w art. 151:

1) w § 2 po wyrazach „art. 47” dodaje się wyrazy „art. 83”

2) w § 2 po wyrazach „art. 93” dodaje się wyrazy „art. 94, art. 96”

Propozycja Stowarzyszenia w zakresie zmiany art. 151 § 2 PrUSP, polega na dodaniu dwóch

przepisów dotyczących sędziów – art. 83 PrUSP, art. 94 PrUSP i art. 96 PrUSP – do odpowiedniego stosowania w przypadku referendarzy sądowych.

Przepis art. 83 PrUSP dotyczy czasu pracy określonego wymiarem zadań.

Tytułem przypomnienia wskazać należy, że celem powołania instytucji referendarza sądowego było odciążenie sędziów od wydawania orzeczeń w postępowaniu nieprocesowym w wydziałach wieczystoksięgowych oraz w wydziałach rejestrowych sądów powszechnych. Jak już zostało zaznaczone na wstępie w przeciągu niemal 5-ciu lat funkcjonowania w praktyce sądowej instytucji referendarza, należy stwierdzić, że zdała ona w pełni egzamin. Wydziały, w których zatrudniono referendarzy sądowych znacznie lub całkowicie zmniejszyły zaległości.

Z uwagi na pozytywne aspekty wprowadzenia instytucji referendarza sądowego i na to, iż sprawdziła się w praktyce, uzasadnionym staje się obdarzenie osób wykonujących ten zawód większym zaufaniem poprzez zmiany podnoszące status i prestiż w środowisku prawniczym tego najmłodszego z zawodów prawniczych oraz umożliwiający podnoszenie kwalifikacji i awans zawodowy.

Powyższa zmiana z pewnością przyczyni się do postrzegania referendarza jako orzecznika, a nie jako jednego z wielu urzędników sądowych (podpisującego listy lub w inny sposób kontrolowanego), przy równoczesnym zachowaniu wysokich kwalifikacji zawodowych i odpowiedzialności w wykonywaniu nałożonych obowiązków.

W wymiarze praktycznym praca referendarzy sądowych jest w znacznej części taka sama jak wykonujących ją sędziów sprawujących swe funkcje w tych samych wydziałach co referendarze. Powiązanie zakresu obciążenia referatu referendarza z czasem pracy byłoby w ocenie środowiska świadectwem zaufania do niego ustawodawcy, a zarazem przyczyniłoby się do pełnego wykorzystania tkwiącego w nim potencjału, bez jego niepotrzebnego przetrzymywania na stanowisku pracy, podczas gdy referat nie wymagałby w danym momencie podjęcia określonych czynności. Biorąc pod uwagę otwartą ścieżkę awansu zawodowego zapobieganie zaległościom w referacie stałoby się w tym kontekście zawodową koniecznością. Wskazane wyżej uprawnienia przewodniczących wydziałów zapewniłyby dodatkową kontrolę szybkości procedowania.

W ocenie środowiska zadaniowy czas pracy, wbrew obawom docierających do nas głosów, mógłby jeszcze bardziej przyczynić się do zmniejszenia zaległości w wydziałach zatrudniających referendarzy, eliminując je w przyszłości niemalże całkowicie. Należy również wskazać m.in. na utrwalone, okresowe zwiększenie wpływu spraw w wydziałach rejestrowych. W takich sytuacjach zadaniowy czas pracy pozwalałby na zwiększenie wysiłków referendarzy zmierzających do zapobieżenia powstawaniu zaległościom.

Przepis art. 94 PrUSP dotyczy okresu nieobecności w pracy z powodu choroby. Odpowiednie zastosowanie go do referendarzy sądowych uporządkuje kwestie świadczeń w okresie choroby.

Natomiast art. 96 PrUSP dotyczy możliwości udzielenia pożyczki na zaspokojenie potrzeb finansowych. Powyższe propozycje nie pociągną w praktyce żadnych dodatkowych kosztów, natomiast wpłyną pozytywnie na sytuację referendarzy sądowych.

w art. 151:

1) po § 2 dodaje się § 2a w brzmieniu:

„§ 2a. Referendarz sądowy legitymujący się co najmniej 2-letnim stażem na stanowisku referendarza sądowego może zgłosić prezesowi sądu apelacyjnego zamiar przystąpienia do egzaminu sędziowskiego. W takim przypadku referendarz sądowy może rozpocząć uczestnictwo w zajęciach teoretycznych organizowanych dla aplikantów sądowych.”

2) po § 2a dodaje się § 2b w brzmieniu:

„§ 2b. Po zakończeniu uczestnictwa w zajęciach teoretycznych przewidzianych dla aplikantów sądowych referendarz sądowy ma prawo przystąpić do egzaminu sędziowskiego w najbliższym terminie po zakończeniu aplikacji. Artykuł 140 § 3 i 4 stosuje się odpowiednio.”

Konsekwencją zapisu zawartego w art. 61 § 3 PrUSP jest potrzeba wprowadzenia w art. 151 PrUSP ustawowego określenia sposobu przystąpienia referendarza sądowego do egzaminu sędziowskiego.

Dodanie § 2a ma na celu umożliwienie referendarzom sądowym uczestnictwa w zajęciach teoretycznych aplikacji sądowej, co jest niezbędne do pozytywnego złożenia egzaminu sędziowskiego. Zgłoszenie chęci przystąpienia do egzaminu sędziowskiego prezesowi sądu apelacyjnego z jednej strony jest deklaracją przystąpienia w przyszłości do egzaminu a z drugiej strony umożliwia uczestnictwo w zajęciach teoretycznych niezbędnych do przyswojenia wiedzy wymaganej na egzaminie sędziowskim. Zmiana ta ma fundamentalne znaczenie dla możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych referendarzy sądowych oraz dla możliwości zagwarantowania awansu zawodowego.

Obwarowanie warunkiem 2-letniego stażu pracy na stanowisku referendarza sądowego jest rozwiązaniem zapewniającym, iż w zajęciach aplikacji sądowej będą uczestniczyć osoby, które zdobyły już wystarczające doświadczenie zawodowe. Osoby te bez wątplenia będą mogły pogodzić wykonywanie czynności orzeczniczych w sądach z uczestnictwem w zajęciach teoretycznych organizowanych dla aplikantów sądowych. Bez wątplenia, taki zapis ustawy wpłynie na podniesienie atrakcyjności zawodu referendarza sądowego.

Obydwie zmiany będą dopełnieniem regulacji zawartej w art. 61 § 3 PrUSP i mają na celu zapobieżenie sytuacji, gdy przepis ten stałby się w praktyce martwym.

w art. 151:

w §9 po kropce dodaje się zdanie: „Kandydatów do komisji dyscyplinarnych wskazuje zebranie referendarzy sądowych okręgu”.

Powyższa propozycja jest podyktowana zwiększeniem uprawnień istniejącego elementu samorządu zawodowego. Jest też konsekwencją zapisu, że zebranie zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych w praktyce wielokrotnie ignorowanego i pomijanego.

Wprowadzenie zapisu, że kandydatów w skład komisji dyscyplinarnej wskazuje zebranie referendarzy będzie skutkowało likwidacją procesu decyzyjnego bez uwzględniania głosu środowiska.

Zwrócić należy uwagę, że instytucja referendarza sądowego jako odrębny zawód nie ma do tej pory rozbudowanego samorządu zawodowego. Wspomnieć należy, że zawody spełniające rolę pomocniczą dla wymiaru sprawiedliwości np. kurator sądowy posiada własny samorząd. Możliwość zajmowania merytorycznego stanowiska przez samorząd zawodowy z pewnością pozytywnie wpłynie na wizerunek instytucji referendarza sądowego oraz na jego pozycję społeczną i zawodową.

w art. 152:

1) w §1 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje wyrazy: „zebranie zwołuje prezes sądu okręgowego z własnej inicjatywy, na wniosek przedstawiciela, o którym mowa w § 4 lub na wniosek jednej piątej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.”

2) po §2 dodaje się §§ 3-7 w brzmieniu:

„§3. Zebranie referendarzy sądowych okręgu winno być zwołane najpóźniej do dnia 31 marca każdego roku. Zebranie może zostać zwołane także w miarę potrzeby w każdym czasie na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.

§4. Zebranie referendarzy wybiera ze swego grona przedstawiciela do reprezentowania referendarzy okręgu. Kadencja przedstawiciela trwa 1 rok od dnia dokonania wyboru i kończy się zatwierdzeniem wykonania obowiązków przedstawiciela przez pierwsze w roku zebranie referendarzy sądowych okręgu.

§5. Zebranie referendarzy sądowych okręgu zajmuje stanowisko w sprawach dotyczących referendarzy a w szczególności w sprawach: pracowniczych, jednolitości orzecznictwa, szkoleń, podnoszenia kwalifikacji zawodowych, awansu zawodowego i innych podniesionych na zebraniu.

§6. Stanowisko zebrania referendarzy sądowych okręgu jest wyrażane w formie pisemnej opinii, sporządzonej przez przedstawiciela. Opinia jest przedstawiana prezesowi sądu okręgowego, który winien w terminie miesiąca odnieść się pisemnie do zawartych w niej kwestii.

§7. Przedstawiciel bierze udział w posiedzeniach kolegium sądu okręgowego we wszystkich sprawach dotyczących referendarzy sądowych.”

3) dotychczasowy §3 otrzymuje oznaczenie §8.

Zmiana art. 152 § 1 i 2 PrUSP, zdaniem Stowarzyszenia, wynika z konieczności określenia sposobu i terminu zwoływania zebrania referendarzy sądowych okręgu, wprowadzenie kadencji przedstawiciela zebrania, zakresu kompetencji zebrania oraz formy zajmowania stanowiska przez zebranie.

Zebranie referendarzy, jak wykazuje zapis ustawowy, jest elementem samorządu zawodowego i zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych.

Środowisko referendarzy danego sądu okręgowego reprezentowane jest przez przedstawiciela, jednak bez określenia okresu jego kadencji i zakresu wykonywanych czynności.

Obecny zapis nie określa jednak w sposób wyraźny zakresu spraw w jakich zebranie ma prawo zająć stanowisko. Na gruncie obecnej regulacji domniemywać należy, że chodzi o zajęcie stanowiska w sprawach pracowniczych, do których zaliczyć należy także sprawy socjalne.

Obecny zapis nie przewiduje również formy w jakiej zebranie ma zajmować stanowisko w sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy. Opinia referendarzy winna być przekazywana konkretnej osobie z uprawnieniami decyzyjnymi (prezes sądu okręgowego), która może odnieść się do zawartych w niej zagadnień (wątpliwości, postulatów, opinii) wskazując na podjęte działania eliminujące ewentualne wątpliwości bądź nieprawidłowości.

Brak posiadania możliwości przez zebranie referendarzy podejmowania niezależnych decyzji w sprawach zawodowych stanowi zdecydowanie słaby punkt obecnej regulacji.

W związku z powyższym Stowarzyszenie proponuje wprowadzenie zapisu określającego termin do którego prezes sądu okręgowego zobowiązany będzie zwołać coroczne zebranie referendarzy sądowych, bowiem w większości okręgów mimo zapisu ustawowego zebrania takie się nie odbyły lub nie są zwoływane. Nadto zebranie powinno być zwołane na wniosek jednej piątej liczby referendarzy sądowych lub przedstawiciela zebrania danego obszaru sądu okręgowego, a w przypadku konieczności doraźnego rozpoznania palących problemów środowiska także na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych.

Przedstawiciel zebrania powinien mieć także określoną kadencję (np. 1 rok) oraz powinny zostać określone warunki jego powołania, odwołania oraz zatwierdzenia wykonania obowiązków za okres kadencji.

Koniecznym jest również wyraźne określenie zakresu spraw, w których winno zająć stanowisko zebranie referendarzy (np. sprawy pracownicze, sprawy socjalne, itp.) oraz koniecznym wydaje się również udział przedstawiciela zebrania referendarzy w zgromadzeniu kolegium sądu okręgowego, ale jedynie w sprawach dotyczących referendarzy sądowych.

Imieniem Zarządu Stowarzyszenia proszę Wysoką Komisję o uwzględnienie uwag środowiska referendarzy sądowych zawartych w niniejszym piśmie.

Z poważaniem
Maciej Neusser
Przewodniczący Zarządu

Przedstawiamy ciąg dalszy polemiki nawiązanej na łamach Biuletynu (począwszy od nr 1/2004) pomiędzy naszymi kolegami PP: Jackiem Niedzielskim (SR Wołomin) a Piotrem Kossakiem (SR Kraków):

Replika na krytyczne uwagi Pana Piotra M Kossaka (biuletyn 2/2004) do mojego tekstu zamieszczonego w biuletynie nr 1/2004r.

Nie lubię pisać – naprawdę – więc wybaczone mi tą skrótością, zostałem wyzwany więc muszę.

Na tym piśmie będzie koniec polemiki.

Na początek: jeżeli dla Pana PT Kossaka jakiś tekst nosi znamiona zawitych wywodów, niech go po prostu nie czyta, to tak dla higieny umysłowej.

Moich wywodów w przedmiotowym tekście jest tylko tyle aby połączyć przytaczane

fragmenty aktów prawnych (czy mi się to udało?) ich uzasadnienia, oraz zarządzenia zmieniane pod wpływem tych właśnie aktów prawnych.

Na poparcie swoich wywodów Pan PT Piotr Kossak nie przytacza żadnej podstawy prawnej, ale tylko coś w rodzaju – przepraszam – magła (ktoś mu coś kiedyś powiedział).

Poruszamy się przecież na gruncie prawa, argumenty autora świadczą iż jest on zwolennikiem spiskowej teorii dziejów, ujawnia jakieś antagonizmy!?. Po co odwoływać się zaraz do Pana uznając się za mało mniejszego od Aniołów, PT. Pan Kossak doskonale mieści się w gabarytach wytyczonych przez Anioła z ulicy Alternatywy 4.

Ja w swoim piśmie nie porównuję przywilejów sędziów i referendarzy bo to nie ten temat, nie wskazuję także że w sądach (nie dotyczy to całej Polski), funkcjonują urzędnicy nie dokszałceni, nie kompetentni, z nadania dawnej jeszcze epoki, którzy za punkt „honoru” poczytują sobie absolutną władzę nad referendarzami sądowymi, a także urzędnikami sądowymi przy aprobacie a wręcz zadowoleniu Prezesów Sądów (niektórych).

Być może nowa USP w niektórych nowych swoich przepisach, się w tych miejscach po prostu nie przyjęła? (sic).

Tekst mój jest kompilacją wielu aktów prawnych, mniej lub bardziej zręcznie połączonych moimi wtrąceniami, wskazując w sposób pozytywny to co wynika z przepisów prawa, uzasadnień etc. etc. Przewagą moją może być, to że kilka dni spędziłem w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej przeglądając diariusze z debat Sejmu, a także odpowiednich komisji sejmowych, a mówiąc krótko znam ratio legis omawianego przepisu.

Szkoda że Kolega PT M. Kossak nie dostrzegł jak bardzo istotny jest przepis art. 150 § 4 nowej usp. Niezależność w trakcie orzekania wynikała na gruncie dawnej usp z odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu Pracy art. 100 §1 in fine i § 4 art. 150 nowej usp nie był do tego potrzebny.

Jeżeli prawodawca użył zwrotu iż referendarz sądowy w wykonywaniu swoich obowiązków jest niezależny, to znaczy, że to coś znaczy (ładnie - prawda?).

Proponowałbym aby Pan PT Kossak jeszcze raz uważnie przeczytał tekst, ale jeśli jest dla Niego zbyt zawity, to szkoda łamać sobie głowy, lepiej wypić szklankę wody i posiedzieć sobie w cieniu.

Rozczuliłem się czytając jak Pan PT Kossak dzielnie broni Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych, najpierw mi imputuje, że zgłaszam (może zaocznie) całą listę żądań do Ministerstwa Sprawiedliwości, a potem za to mnie ostro krytykuje.

Twierdzi wręcz że nie nadają się nawet do bycia ogrodnikiem. Do takiego działania nie wystarczy być ofiarą ukąszenia Hegłowskiego, do tego trzeba być mocno pogryzionym przez Fidela Castro.

Ja jedynie wymagam aby prawo ustanowione przez uprawnionego prawodawcę w prawidłowym terminie według prawidłowej procedury było interpretowane zgodnie z obowiązującymi regułami wykładni i po prostu obowiązywało i było stosowane – tylko tyle. Nie powinno to zagrazić naszemu Stowarzyszeniu, ani też zirytować Ministra tak aby postawił nas do kąta.

Z całego tekstu Pana PT Kossaka wywnioskowałem iż właśnie dobiega końca Jego 5-letni staż referendarski i szuka sobie etatu sędziowskiego, no i oczywiście

poparcia do wystąpienia o nominację prezydencką – życząc powodzenia.

Ja mam 52 lata, zawód referendarza sądowego jest moim dziewiętnastym wykonywanym przeze mnie zawodem w mojej karierze zawodowej, dużo się napatrzyłem i mam „jako takie” doświadczenie.

Jako ciekawostkę przytoczę jeden ze sposobów na życie:

- 1) postawa pochylona z lekkim przodozgięciem,
- 2) mówić głosem zbliżonym do szeptu,
- 3) spojrzeć kierować w dół,
- 4) na wszelki wypadek z każdego pokoju wychodzić tyłem,
- 5) dużo przytakiwać,
- 6) no i oczywiście nosić przy sobie wazelinę,

Z referendarskim pozdrowieniem

Jacek Niedzielski

Riposta na artykuł WCz. Jacka Niedzielskiego: „Replika na krytyczne uwagi Pana Piotra M. Kossaka (biuletyn 2/2004) do mojego tekstu zamieszczonego w biuletynie nr 1/2004r”.

Jako członek Redakcji Biuletynu Informacyjnego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych otrzymałem jeszcze ciepły tekst WCz. Jacka Niedzielskiego. Z razu poczułem dumę: oto człek bywały, co to nie z jednego, nie z dwu, a nawet nie z trzech, ale z dziewiętnastu pieców chleb jadł, zechciał dostrzec me pisanie. Po przeczytaniu jednakowoż ogarnęło mnie najpierw zdziwienie a w chwilę potem doznałem olśnienia. W jednej chwili zacząłem rozumieć przyczyny poczynań przełożonych mnie WCz. Jacka Niedzielskiego, które to poczynania wobec jego osoby są przyczyną niemałej, jak widać, frustracji. Jeszcze później przyszło zastanowienie: cóż mam czynić? Napoleon wszak radził by z kobietą nie polemizować tylko milczeć nad jej nedorzecznością. Jednak WCz. a mnie wielce miły Jacek Niedzielski kobietą nie jest, trzeba mu tedy dać odpór.

Starożytni twierdzili wprawdzie, że *ex Orientae lux*, ja jednak utrzymywać będę że ów *lux* przychodzi z Południa, a z nim pewne reguły cywilizacyjne – choćby reguły polemiki. Tym samym człowiek, który przyswoił sobie te reguły (a za takiego – proszę o wybaczenie WCz. Jacka Niedzielskiego – śmiem się uznawać), nie jest w stanie prowadzić dyskusji na poziomie wołomińskim. Cóż mogę odpowiedzieć memu Adwersarzowi? Chyba tylko to co Wołodyjowski Charłampowi; cytuję z pamięci: „[...] bo co mnie biednemu czynić? Chyba tym oto oduchem w łeb zajadę i z konia zwalę”. Bo co można więcej? Nie będę dowodził, że nie jestem wielbłądem.

Skoro WCz. Niedzielski uważa się za równego sędziom to Bóg z nim! Jeśli to podzielać ma jak balsam na jego skołatane nerwy... Ja ze swej strony mogę go nawet tytułować sędzią (wieczystoksięgowym) ..., co nie oznacza że stanie się on sędzią, ani nawet jego pozycja równa sędziom nie będzie.

Na koniec wypada mi niegodnemu zapewnić WCz. Jacka Niedzielskiego, że czasami westchnę za niego (za pośrednictwem św. Judy Tadeusza – patrona od spraw trudnych i beznadziejnych) o zdrowie. A WCz. Jacek Niedzielski, jako człek bywały co to nie z jednego, nie z dwu, nie z trzech, a z

dziewiętnastu pieców chleb jadł, dopowie sobie dlaczego tylko o zdrowie.

Piotr M. Kossak

P.S.

Gdyby jednak, ku ucieście mych Koleżanek i Kolegów, WCz. J. Niedzielski chciał dalej dawać upust swej megalo – i grafomanii polecam mój adres: pkossak@tlen.pl.

Zaprawdę, po co kompromitować się przed całą Polską?

Niniejszy numer przygotowali: Zespół Redakcyjny

Data wydania: 24.09.2004r

Zespół Redakcyjny Biuletynu zastrzega, że nie ponosi odpowiedzialności za treść materiałów zgłoszonych do publikacji.